

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9¹/₂—3¹/₂ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięczna z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkalne—30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicą 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zmniejsza. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Głosy z kraju.

Trzeba uzdrowić samorząd

Jesteśmy w przededniu nowych wyborów do samorządu gminnego i powiatowego. Najwyższy więc czas zacząć uswiadomianie jak najszerszych mas ludności o zasadach nowej ustawy samorządowej. Okres wyborczy musi zostać nas całkowicie przygotowanych do przyjęcia na swe barki tych wielkich obowiązków, jakie nakłada ta ustawa.

Ukazanie się nowej ustawy jest momentem przełomowym. Ta jasna i przejrzyste sformułowana nowa teoria życia samorządowego otwiera szerokie horyzonty pracy dla znacznie szerszych mas ludności. Dziś żyje, a będzie zawsze dotąd gromady, liczniej Rady gminne wchłonią dziesiątki tysięcy obywateli w krąg zainteresowania sprawami społecznymi i mogą stanowić dla nich świętą szkołę życia obywatelskiego.

Abym jednak te gromady nie spaczyły nowej formy życia samorządów brakiem poczucia odpowiedzialności, aby nie wyrodziły się znowu w wiecznie niezadowolone zespoły, przeciwstawiające się każdemu postępowi i każdej nowej myśli — ich pracę musi poprzedzać gruntowne przygotowanie i uswiadomienie mas. Wszak każdy obywatel jest związany silną więzią interesów z jednostkami samorządu terytorjalnego. Należy jednak z całą obiektywnością stwierdzić, że im bardziej zacienia się ta więź i zależność, tem bardziej wzrasta, zwłaszcza na naszym terenie niezadowolone i przeciwnie przycięnego obywatela z urzędami i działaniami samorządu.

Jakie zatem przyczyny mieć może te niezadowolenie z władzy najbardziej demokratycznej, znającej lokalne warunki bytu i zależnej całkowicie od swych wyborców?

Przyczyn można tu wymienić szereg i wcale nie drugorzędne znaczenia. Jednak obok niewątpliwie ważnej przyczyny, jaką były w pierwszych latach niepodległości, zbyt wielkie zapędy inwestycyjne sfer samorządowych i wślad za nimi kroczące ogromne obciążenia podatkowe ludności — inna stokrotnie ważniejsza przyczyna odgrywa w tej atmosferze wzrastającego niezadowolenia rolę zasadniczą.

Jest nią brak praktycznych działań samorządowych na nasycen ziemiach, brak uswiadomienia najszerszych warstw ludności, o siłach, środkach i zakresie kompetencji samorządu. Wymagano od samorządu, aby wypełnił odrazu i jak najbardziej skutecznie wszelkie luki życia, zniszczonego przez lata niewoli — przy minimalnym wysiłku finansowym ze strony społeczeństwa. Dlatego fala niezadowolenia z samorządu wznosiła się z roku na rok. Byliśmy już bardzo bliscy tego stanu, w którym można było obserwować obraz chwilami niezmiernie ponury, kiedy u góry, na czele oficjalnych reprezentacji samorządowych stała grupka „fachowych” działaczy samorządowych, eksperymentujących pieniędzem społecznym i dających coraz gorsze praktyczne wyniki pracy, a pod ich rządami masa społeczeństwa niezadowolonego, zdeorientowanego, przeciwnego daninami, i co najgorsza, niezdolna do wyłonienia ze siebie czynników samorządu.

Dlatego też masy nadal pozostały — poza okresami wyborczymi — masami mało zorientowanymi w swych prawach i obowiązkach, masami biernymi i w najlepszym razie — obojętnymi dla spraw samorządu.

Zadaniem niewątpliwie najważniejszym w chwili bieżącej jest dla każdego działacza samorządowego, dla każdego zespołu władz samorządu gminnego: weciągnąć jak najszerszych mas w orbitę interesów samorządowych, w sferę praktycznego życia samorządowego, na pole działalności gromady, gminy, powiatu.

Czyż jednak ten obywatel przeciętny, tak usilnie wciągany w orbitę życia samorządowego, ma być takim, jak ten który w niej biernie kwitował? Czy samorządy dźwigną w ten sposób swą pracę, mając do czynienia z materiałem tak mało wyrobionym jak ci liczni radni gminni i powiatowi, którzy potrafili zawsze tylko „zadawać” odmawiać, krytykować i... dyskutować swe mandaty? Nigdy! Jeśli mamy w najbliższej

przyszłości uczynić z samorządów instytucję nauki życia społecznego, jeśli mają one służyć Państwu i społeczeństwu za najlepsze narzędzie w regulowaniu i urządzaniu życia gospodarczego i kulturalnego — przyszli działacze samorządowi muszą także i przede wszystkim wiedzieć o swych obowiązkach, zanim korzystać zaczną ze swych praw.

Zniknąć musi z pola pracy samorządu typ działacza, który nie ma pojęcia nawet o zasadniczych ustawach samorządowych, który nie orientuje się ani w zakresie działania, ani w siłach i środkach samorządu, a w którego ręku znajduje się stale prawo tak ważne, jak wotowania kredytów z daniny publicznej, decydowania o najważniejszych sprawach gospodarczych, kontroli nad zużyciem podatków i wiele praw innych. Kto ma podjąć tę pracę, kto poprowadzić akcję uswiadomienia jak najszerszych mas społeczeństwa w zasadach nowej ustawy samorządowej, tworzącej nowy okres życia samorządu?

Skoro oficjalne sfery samorządowe nie zdobywają się w piętnastym roku niepodległości na wydanie popularnego, dla tych najszerszych mas przeznaczonego pisma, skoro w bibliografii samorządowej nie znajdujemy dotąd popularnej broszury o samorządzie najniższych szczebli, którzy można było dać w ręce każdego włościanina czy robotnika — zadanie to musi podjąć samorząd powiatowy t. j. Sejmiki i Wydziały powiatowe oraz nauczycielstwo zrzeszone w Z. N. P.

One to bowiem będą czerpały zyski bezpośrednie i największe z podniesienia się poziomu wiedzy samorządowej w gromadach i gminach. One — mając do czynienia z wyrobionym elementem ludzkim — dźwigną na wyższy poziom gospodarkę samorządów, usprawnią ją i doprowadzą do jej potania.

Jeśli bowiem skład przyszłych reprezentacji samorządowych zależy niemal całkowicie od wyniku przyszłych wyborów, przeprowadzonych w gromadach, to na te gromady właśnie należy rzucić najwyższy wysiłek pracy uswiadamiającej, im poświęcić maksimum uwagi i dążyć do tego, aby ani jeden wyborca, udając się do urny — nie czynił tego bez kompetentnej świadomości, jak ważnego do konywa aktu.

Mirosław Karawan
Opis, pow. brasławski.

Proces o podpalenie Reichstagu.

Dymitrow znowu wykluczony z rozprawy

BERLIN, (PAT). — Na wstępie środowej rozprawy doszło do niezwykle ostrej sceny między przewodniczącym senatu a Dymitrowem.

Na oświadczenie przewodniczącego, że wiza lokalna przed rampą Reichstagu odebrał się dopiero we czwartek wieczorem, Dymitrow chce ze swej strony złożyć oświadczenie, czemu przewodniczący przeszkadza, zaznaczając, że procedura nie przewiduje możliwości składania deklaracji przed pod sądnych. Dymitrow nie może korzystać z tego go przywileju, ponieważ wielokrotnie prawa gośu nadużywał.

Gdy Dymitrow mimo to usiłuje mówić, przewodniczący krzyknie: „Milcz!” Wówczas Dymitrow zrywa się, głośno wołając, że „występuje nie tylko jako oskarżony, lecz również jako swój własny obrońca”.

Przewodniczący, wzburzony, wstaje z miejsca i odchodzi do senatu. Przez ten czas Dymitrow siedzi na miejscu, zastanawiając potrzaskując głową.

Po powrocie przewodniczący ogłasza uchwałę senatu, wydalając Dymitrowa na czas nieograniczony. Wówczas Dymitrow woła: „Zabawiaście mnie obronę!”, potem zwraca się do adwokata Teichertera i błądnie na kartkę, mówiąc: „Oto pytanie, które chciałem postawić, proszę, użyć to pan za mnie”. Dr. Teichert z obrażoną miną odpowiada: „Dlatego pan tego przedtem nie użył?” i spoglądając na kartkę, odrzuca ją lekceważąco na stół.

Po godzinnej przerwie wznowiono proces

Ameryka, Anglja i Francja sprzeciwiają się dozbrojeniu Niemiec.

GENEWA (Pat). Dzisiaj przybył tu z Paryża minister John Simon. Minister odbył rozmowy z delegatami francuskim, angielskim i amerykańskim w sprawie Francji, Anglii i Ameryki. Omawiano treść niemieckiej noty werbalnej, formułującej odpowiedź Niemiec na ustalone w Paryżu propozycje rozbrojenia, przy czym stwierdzono zgodność poglądów w sprawie rozbrojenia Niemiec.

Minister Simon zakomunikował swym kolegom, że rząd brytyjski postanowił kategorycznie sprzeciwić się niemieckim żądaniom dozbrojenia, a delegat Stanów Zjednoczonych zaznaczył, że amerykański sekretarz Stanu Hull oświadczył to samo ambasadorowi Rzeszy Niemieckiej w Waszyngtonie. Nie jest jednak całkowicie jasne jak trzy mocarstwa powyższe interpretują zakaz dozbrojenia się Niemiec. Jak dotąd zasada pkrusu czteroletniej próby została przez 3 mo

carstwa utrzymana, ale delegacji brytyjskiej przypisuje się pewne tendencje do kompromisowe w sensie skrócenia tego okresu próbnego.

Jak słychać w czasie wczorajszej rozmowy między delegatem amerykańskim Davisem i Nadolnym Davisem należało aby delegacja niemiecka w sposób definitywny sformułowała swe postulaty i wypowiedziała swoje białe i nie słowa. Ogólnie można stwierdzić że sytuacja nie ulega zmianie i zupełnie jeszcze nie wiadomo, jakie decyzje będzie mogło powziąć przedjudym konferencja na sobotnim posiedzeniu w sprawie programu prac komisji głównej Konferencji rozbrojeniowej, rozpoczynającej się w poniedziałek.

BERLIN (Pat). Wieczorne wydanie „Berliner Tageblatt” donosi z Genuy, że rokowania między przedstawicielami Anglii, Francji i Ameryki zakończyły się porażeniem.

Ślub Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.



W wtorek o godzinie 11-ej rano w Kaplicy Zamkowej odbył się ślub Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z p. Marią Dobrzańską. Obrzęd zaślubin dokonał J. E. ks. kardynał Kakowski w obecności prezesa Rady Ministrów, szefów kancelarii cywilnej i gabinetu wojskowego, adiutanta przybocznego oraz najbliższej rodziny. Akt ślubu podpisał jako świadkowie szef kancelarii cywilnej oraz szef gabinetu wojskowego.

P. MARJA DOBRZAŃSKA urodziła się w roku 1896 w Warszawie. Jest jedną z córek nieżyjących już s. p. Zofii z Kinnelów i Zygmunta Dobrzańskich, a wnuczka s. p. dra A. Aleksandra Dobrzańskiego wybitnego okulisty, b. właściciela Buska. P. Maria Dobrzańska wychowywała się w domu dziadków. Po raz pierwszy zamężna była za majorem Nagórny, które to małżeństwo zostało przed pięciu laty unieważnione przez kościół katolicki.

Zakończenie obrad Zgromadzenia L. N.

GENEWA (Pat). W dniu 11 b. m. zakończyły się obrady XIV Zgromadzenia Ligi Narodów. Przy niemal pustej sali i nikłym zainteresowaniu Zgromadzenie przyjęło szereg raportów komisyjnych.

Międzynarodowe Zgromadzenie rozpatrywało raport VI komisji w sprawie mniejszości. Niemcy ponownie głosowali przeciwko rezolucji, w myśl której zasady ochrony mniejszości winny stosować się do wszystkich kategorii obywateli, różniących się od większości rasą, językiem lub religią, wobec czego, na podstawie obowiązującej reguły jednomyślności, rezolucja mimo aprobaty ze strony wszystkich innych państw, została uznana za nieprzyjętą.

Dalej Zgromadzenie zatwierdziło budżet Ligi na rok 1934 w wysokości 30.640.000 fr. szw.

W stosunku do budżetu poprzedniego jest to redukcja o 8,3 proc.

Raport II komisji w sprawie międzynarodowej organizacji pomocy dla uchodźców żydowskich i innych z Niemiec został przyjęty

przy powstrzymaniu się od głosowania delegata niemieckiego. Raport V komisji, dotyczący ochrony dzieci, został przedstawiony Zgromadzeniu przez delegatkę polską senatorkę Hubicką.

Zamykając sesję przewodniczący Water wygłosił przemówienie, w którym zobrazował tegoroczne prace Zgromadzenia.

14 państw

podpisało konwencję w sprawie handlu kobietami.

GENEWA, (PAT). — Dziś nastąpiło podpisanie międzynarodowej konwencji w sprawie handlu dorosłymi kobietami. Konwencję

podpisało 14 państw, między innymi i Polska.

Brytyjskie tezy w sprawie długów wojennych.

LONDYN (Pat). Wiadomości z Ameryki stwierdzają, że pełnomocnik brytyjski, przedstawiając wczoraj przy rozpoczęciu rokowań w sprawie długów wojennych brytyjski punkt widzenia, wysunął następujące tezy:

- 1) obecne radykalne zmiany w warunkach gospodarczych nie były przewidywane przy zawieraniu układów
- 2) Długi wojenne, jakie zaciągnęła Wielka Brytania nie posiadały charakteru handlowego, lecz były koniecznieścią i pozwoliły W. Brytanji odegrać rolę, jaka jej wypadła podczas wojny światowej
- 3) pożyczki wojenne użyte były na zakup materiału wojennego, nie

miały przelewać trwałe, ciągłe wartości jako kapitał;

4) Taryfy celne wprowadzone w Ameryce, uniemożliwiły spłaty w towarach, ograniczając przelewy techniczne możliwości transferu.

Twierdząc że Wielka Brytania zamierza zaproponować Ameryce spłacenie ryczałtowej sumy która równa byłaby części kapitału, pozostałej do spłacenia. Wynosiłoby to 200 milionów funtów w locie. Tę sumę Wielka Brytania gotowa byłaby zapłacić.

„Daily Telegraph” słusznie jednak wywodzi, że tego rodzaju propozycja wymaga uprzedniej stabilizacji funta i dolara.

Rokowania handlowe polsko - niemieckie.

BERLIN (Pat). W dniu 11 b. m. przybyła do Berlina delegacja polska biorąca udział w rokowaniach z rządem niemieckim w sprawie porozumienia dotyczącego eksportu żyta z

Polski i Niemiec. Dzisiejsze rokowania rozpoczęły się po południu pod przewodnictwem dyrektora ministerialnego dr. Moritza.

Sprawcy napadu na pocztę w Truskawcu przed sądem.

SAMBOR, (PAT). — W dalszym ciągu rozpraw o napad na pocztę w Truskawcu zeznawali świadkowie — urzędnicy i funkcjonariusze pocztowi w Truskawcu. M. in. św. Beck, sprzedawczy w kiosku gazetyowym w budynku pocztowym, opowiada, jak w chwili napadu publiczność została stererjowana przez zamachowców i jak stała z podniesionymi rękami. Nikogo z oskarżonych nie poznał.

Św. Rakoczy, urzędnik pocztowy, opisuje również przebieg napadu. Na odgłos strzału wyszedł z pokoju i ujrzał napastników z rewolwerami. W tym momencie jeden z nich strzelił do świadka i ranił go w rękę. — Świadek przeleżał w szpitalu 8 tygodni. —

Strzał spowodował strzaskanie kości.

Następny świadek Hryniewicz, urzędnik pocztowy, stwierdza, że rozpoznaje oskarżonego Petriwa jako tego, który stał przy drzwiach z rewolwerem.

Świadek Ryznik, pomocnik handlowy wchodząc do urzędu pocztowego, ujrzał grupę młodych ludzi, wśród których poznał swego dawnego kolegę szkolnego oskarżonego Łabówkę. Ten dawał mu znaki gestami, aby nie witał się z nim i udawał, że go nie poznaje. Skonfrontowany ze świadkiem osk. Łabówką przyznaje, że to co mówił świadek jest prawdą. Zeznania innych świadków nie wnoszą do rozprawy momentów ważniejszych. — Na tem rozprawa przerwano do jutra.

Rekordowy skok ze spadochronem.

MOSKWA, (PAT). — Lotnik sowiecki Jew siejew, instruktor spadochronowy, dokonał w środę rekordowego skoku ze spadochronem.

Wznosił się na wysokość 7200 metrów na samolocie specjalnej konstrukcji, przeznaczonym do lotu na znacznej wysokości, lotnik wyskoczył, nie rozwijając spadochronu na

długości 7050 metrów. Spadochron rozwinął się dopiero na wysokości 150 metrów nad ziemię. Skok miał na celu naukowe zbadanie ciśnienia atmosfery na znacznych wysokościach. Lotnik miał przy sobie barograf, który odmotał ciśnienie powietrza oraz wysokość skoku.

Min. Raczynski u delegata Portugalji.

GENEWA (Pat). Minister Raczynski odwiedził dziś delegata Portugalji Vasconcellosa, któremu złożył gratulacje z okazji wyboru Portugalji do Rady Ligi.

Zmiana na stanowisku wojewody tarnopelskiego.

WARSZAWA (Pat). Z dniem 10 października roku bież. ustąpił wojewoda tarnopelski p. Kazimierz Maszyński. Stanowisko wojewody tarnopelskiego powierzone zostało plk. dypl. Arturowi Maruszewskiemu.

Przeniesienie lotniska z Mokotowa.

WARSZAWA (Pat). Z dniem 1 listopada zb. lotnisko komunikacyjne z Mokotowa przenosi się na nowe, najnowocześniejsze urządzenie lotniska cywilne na Okęcie.

Gość z Łotwy.

WARSZAWA (Pat). W dniu 11 b. m. przybył samolotem polskich linii lotniczych „Lot” z Rygi nacelnik wydziału lotewskiego lotnictwa inż. Janis Jerins Gość lotewski przybywa do Polski dla zapoznania się z organizacją radiotelegrafii lotniczej w Polsce, w szczególności mając na celu zbadanie stacyji goniometrycznych, przeznaczonych dla żelugi powietrznej.

Rozwiązanie zarządu miasta w Grodnie.

GRODNO, (PAT). — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozwiązało zarząd miejski m. Grodna ze względu na bezczynność tego zarządu. Nowomianowanego prezydenta tymczasowego gminy m. Grodna p. Kazimierz Sulistowskiego wprowadził, w dniu dzisiejszym w urządowanie nacelnik wydziału samorządowego województwa p. Kaczyński.

Katastrofa samolotu pasażerskiego.

NOWY YORK, (PAT). — Samolot należący do T-wa Lotniczego, utrzymującego komunikację powietrzną między Nowym Yorkiem

19 osób żywcem pogrzebanych.

TEGUCIGALPA (Honduras), (PAT). — We wsi Apoloni zostało żywcem pogrzebanych 19 osób pod wzgórzem, które się obunęło po huraganie i ulewnych deszczach. —

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozwiązało zarząd miejski m. Grodna ze względu na bezczynność tego zarządu.

Nowomianowanego prezydenta tymczasowego gminy m. Grodna p. Kazimierz Sulistowskiego wprowadził, w dniu dzisiejszym w urządowanie nacelnik wydziału samorządowego województwa p. Kaczyński.

KRONIKA

TEATR I MUZYKA

Pieniądże, pieniądze..

znaleziono w mieszkaniu jego kompromita...

mitet Delegacji Żydowskich, jest organizacją...

Czwartek 12 Październik

Dziś: Maksymiliana B. W. Jutro: Edwarda Kr. W.

Teatr Muzyczny „Lutnia”. Otwarcie sezonu zimowego w „Lutni”.

Włodzimierz Bobrowski mieszkał w jednym z pawilów pogranicznych, skusił...

Bobrowski osiadł w areszcie prewencyjnym. Zachowywał się butnie. Śpiewał pieśni...

Pałestynskie dzienniki notują pogłoski o rezygnacji dr. B. Hausnera ze stanowiska...

Spustrozenia Zakładu Meteorologii U.S.B. w Wilnie z dnia 11/VIII - 1938 roku

Cisnienie 761 Temp. średnia + 12 Temp. najw. + 13 Temp. najn. + 8 Opad - Wiatr pldn. Tend. bar. spadk Uwagi: pochmurno.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Klub Włóczęgów. W piątek dnia 13 b. m. w lokalu przy ul. Przejazd 12 odbędzie się 130 zebranie Klubu Włóczęgów.

Teatr Miejski Pohlanka. Dziś, czwartek 12 października o godz. 8 w. w dalszym ciągu świetna komedia J. Romains'a „Tryumf Medycyny” z J. Woskowskim w roli tytułowej (Dr. Knock).

W przygotowaniu „Fräulein doktor” - reportaż sceniczny z wojny światowej w reżyserji W. Czengerego. W roli tytułowej wystąpi po raz pierwszy artystka scen Lwowskiej i Łódzkiej - H. Skrzydłowska.

Z życia żydowskiego.

Wielka światowa konferencja organizacyjna Żydów odbędzie się 29 bm. w Londynie. Oficjalnym celem konferencji, którą zwołała „Joint Foreign Committee”, „Alliance Israélite”, Kongres Żydowski-Amerykański i Ko-

W związku z 30-leciem Towarzystwa „Pomoc Pracy” w Wilnie przegłoszono Zarząd szereg trocystowski jubileuszowych. Onegdaj nastąpiło otwarcie wystawy jubileuszowej.

DYZYURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Paka - Antokolska 54, Siekierzyńskiego - Zarzecze 20, Sokolowskiego - Tyszenhauzowa, Róg Targowej, Szwajcra - Legionowa, Zasławskiego - Nowogrodzka, Zajaczkowskiego - Witoldowa.

Związek Państw Bałtyckich. - Ewentualność powstania Związku Państw Bałtyckich dla Polski, a szczególnie dla Włóczęgów ma specjalne znaczenie.

Odbyte są w Wilnie w dniach 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31 października 1938 r. w dniach 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31 października 1938 r. w dniach 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31 października 1938 r.

Najlepiej prosperującym interesem jest lombard miejski.

Na kryzys nie może się uskarżać - Mieski Lombard. Niskie oprocentowanie i długo terminowe pożyczki ściągają liczne rzesze. Do lombardu przyjmowane są przeważnie przedmioty w rodzaju drogich kamieni, złota srebra, zegarków dobrych marek, wartościowych futer, maszyn do bicia, szycia aut itp.

Advertisement for Dr. A. Oetker's Backin flour, featuring a portrait of a woman and text about its benefits for baking.

MIEJSKA

Zmiany w rozkładzie jazdy czwórki T-wo Miejskiej i Miedzynastowych Komunikacji Autobusowych komunikacji, że z dniem 15 b. m. rozkład jazdy autobusów na linii Nr. 4 zmienia się jak następuje:

GROŹBA EPIDEMII SZKARLATYN. Od kilku tygodni w Wilnie daje się zauważyć zwiększenie wypadków zaszklonych na plonie (szkarlatyn). Obecnie choroba ta przybrała na terenie miasta rozmiary niemal epidemii. Tak naprzekąd w ciągu ubiegłego tygodnia podług urzędowych danych zaszklono na szkarlatynę 35 dzieci. Ilość chorych jest jednak większa i jak obliczają na terenie miasta dosięga 300 dzieci.

SPRAWY ŻYDOWSKIE

Odbyte są w Żydowskim Klubie Myśli Państwowej w Wilnie Zebranie poświęcone Lidze Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Na zebraniu tem licząc kilkaset osób przemawiali: Dr. Julius Genzel i A. Kaszański, wskazując na niebezpieczeństwo, na jakie narazona będzie ludność w przyszłej wojnie gazowo-łotniczej, oraz na wielkie zadanie, jakie do spełnienia LOPP. Zebraniu przewodniczył dr. Adolf Hirschberg. Po wysłuchaniu pow. referatu zebrani uchwalili konieczność założenia Kola LOPP. przy Żydowskim Klubie Myśli Państwowej w Wilnie oraz urzędzenia kursów dla instruktorów.

W powłatach brak lekarzy specjalistów. W związku z tragicznymi zgonami młodych matek wskutek komplikacji porodowych w powiecie słonimskim, wołkowskim i baranowickim władze lekarskie przeprowadziły dochodzenie, które wykazało, iż w Słonimiu, gdzie są dwa szpitale i znajduje się 10 lekarzy, natomiast w Wołkowysku, gdzie istnieje dwa szpitale powiatowe z 11 lekarzami. Groźnie chore są przewożone na niebezpieczniejsze operacje do Wilna, względnie do Białegostoku lub nawet do Warszawy.

Z UNIWERSYTETU

ROZPOCZĘCIE WYKŁADÓW W ZWIĄZKU Z ZAINAUGUROWANIEM ROKU akademickiego odbyły się już pierwsze wykłady, cieszące się ogromną frekwencją. Młodzież na wykłady stawiała się gromadnie, a niektórzy nawet dla słuchaczy zabrakło miejsca. Prawie wszystkie organizacje akademickie wydały ulotki, nawołujące do wstąpienia w ich szeregi. Dużym powodzeniem cieszyła się ulotka propagandowa Legionu Młodych.

ROZNE.

Jak gotować dobrze i tanio, zastanawia się każda oszczędna gospodyni, której decyzja nastąpić musi szybko i trafnie. Również poświęcić musi baczną uwagę odpowiedniemu odżywieniu dla zachowania zdrowia i sił swych najbliższych. W związku z tem zupełnie słusznie polecić można aromatyczny budyn Oetkera, jako naderzwyczajnie pożywny i łatwo strawny, a temsamem nadający się znakomicie do uzupełnienia każdego chętny najskromniejszego obiadu.

SPRAWY AKADEMICKIE

Zarząd Zw. Polskiej Młodzieży Demokratycznej w Wilnie zawiadamia swych członków, iż od dnia 12 bm. wzięcie w loku tu Związku przy ul. Zygmuntovej 16 o godzinie z wyjątkiem niedziel i świąt o godz. 17 do 18 odbywać się będą dyżury.

Wkłady oszczędnościowe w P. K. O. w m-cu wrześniu 1938 r.

W wrześniu wkłady oszczędnościowe, jak i liczba oszczędzających w P. K. O. wykazują dalszy wzrost. Wkłady oszczędnościowe wzrosły z 448,7 mil. zł. do kwoty 449,8 mil. zł., łącznie zaś z wkładami pochodzącymi z waloryzacji dawnych wkładów markowych do kwoty 476,7 mil. zł.

Z POCZTY

ROZBUDOWA SIECI TELEFONICZNEJ. Stale zwiększanie się ilości abonentów telefonicznych zmusza władze pocztowe do rozszerzenia sieci. Przewodzone będą roboty w tym kierunku. Zwiększenie się abonentów pozostaje w związku z udzielaniem ulgami.

Wycieczka artystów do Moskwy.

Wycieczka artystów do Moskwy. Z okazji otwarcia wystawy dzieł współczesnej polskiej sztuki w Moskwie urządza Instytut Propagandy Sztuki wycieczkę do Z. S. R. R. Uczestnicy wycieczki zwiedzą Leningrad (3 dni), Moskwę (5 dni) i Kijów (2 dni). Odjazd dnia 29 listopada, powrót 10 grudnia. Całkowite koszty uczestnictwa wynoszą około 600 zł. Zapisy przyjmuje i udziela informacji kierownik wycieczki, codziennie w godz. 5-7, sekretariat I. P. S. Warszawa, Królewska 13.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

Z Akad. Oddz. Zw. Strzeleckiego. Komendant Akademickiego Oddziału Zw. Strzeleckiego stud. U. S. B. zarządza zbiorcze wszystkich członków i kandydatów na dzień 1. j. dnia 12 października na godz. 20 m. 15 w świetlicy A. O. Z. S.

Wobec nieukończenia remontu Ogniska Akad., Herbatka Zapoznawcza i Dancing - Prawniczy odbędzie się w sali Techników - (Wileńska 33) po Inauguracji o godz. 21. Goście mile widziani. Wstęp na Herbatkę oraz Dancing 1 zł.

E. KOBYLIŃSKA.

ZŁOTE SCHODY.

Co tobie się stało? - burknął Franek, który nigdy nie odznaczał się zbytnią grzecznością. - Pilnuj swego łalusia bo mi jeszcze kark skręci, jak będziesz ze mną łaziła. - Ster tu jest - szepnęła cichutko. Franek stanął jak wryty. - Gdzie? - Tu - powiedziała bezradnie, zakreślając ręką szerokie koło. - Szukajmy. Zaszli się więc w gęstwinę, niby dwoje spiskowców, łomocąc przerażeniami sercami w słonecznej puszczy ogrodu. Ludka zabięła naprzód i trafiła na Stera, przycajonego za gęstym krzakami czerwonego agrestu. - Psst! jest tu i Wydra. Zaraz go przyprowadzę. - Dobrze. Ale przynieście mi jeść, bo zdycham z głodu. Wyjadłem tu cały krzak agrestu i grządkę truskawek, więc czuję się pod psem. - Zaraz! Idzie Franek... Franku! ty! ty! - Osioł jeste! - warknął na powitanie Wydra. - Czego się włożysz po słońcu? Należy się schować. Chodź! Święty Boże! jak ty wyglądasz?! Pełnij po tej trawie - potem przez konopie... dalej między makami i tam czekaj. Sami pobiegli naprzód i zdyszana Ludka stanęła równocześnie z Frankiem koło głębokiego dołu albo jakiejś dziwacznej wyrwy, zarosniętej malinami.

Wobec nieukończenia remontu Ogniska Akad., Herbatka Zapoznawcza i Dancing - Prawniczy odbędzie się w sali Techników - (Wileńska 33) po Inauguracji o godz. 21. Goście mile widziani. Wstęp na Herbatkę oraz Dancing 1 zł.

Wobec nieukończenia remontu Ogniska Akad., Herbatka Zapoznawcza i Dancing - Prawniczy odbędzie się w sali Techników - (Wileńska 33) po Inauguracji o godz. 21. Goście mile widziani. Wstęp na Herbatkę oraz Dancing 1 zł.

E. KOBYLIŃSKA.

ZŁOTE SCHODY.

Co tobie się stało? - burknął Franek, który nigdy nie odznaczał się zbytnią grzecznością. - Pilnuj swego łalusia bo mi jeszcze kark skręci, jak będziesz ze mną łaziła. - Ster tu jest - szepnęła cichutko. Franek stanął jak wryty. - Gdzie? - Tu - powiedziała bezradnie, zakreślając ręką szerokie koło. - Szukajmy. Zaszli się więc w gęstwinę, niby dwoje spiskowców, łomocąc przerażeniami sercami w słonecznej puszczy ogrodu. Ludka zabięła naprzód i trafiła na Stera, przycajonego za gęstym krzakami czerwonego agrestu. - Psst! jest tu i Wydra. Zaraz go przyprowadzę. - Dobrze. Ale przynieście mi jeść, bo zdycham z głodu. Wyjadłem tu cały krzak agrestu i grządkę truskawek, więc czuję się pod psem. - Zaraz! Idzie Franek... Franku! ty! ty! - Osioł jeste! - warknął na powitanie Wydra. - Czego się włożysz po słońcu? Należy się schować. Chodź! Święty Boże! jak ty wyglądasz?! Pełnij po tej trawie - potem przez konopie... dalej między makami i tam czekaj. Sami pobiegli naprzód i zdyszana Ludka stanęła równocześnie z Frankiem koło głębokiego dołu albo jakiejś dziwacznej wyrwy, zarosniętej malinami.

E. KOBYLIŃSKA.

ZŁOTE SCHODY.

Co tobie się stało? - burknął Franek, który nigdy nie odznaczał się zbytnią grzecznością. - Pilnuj swego łalusia bo mi jeszcze kark skręci, jak będziesz ze mną łaziła. - Ster tu jest - szepnęła cichutko. Franek stanął jak wryty. - Gdzie? - Tu - powiedziała bezradnie, zakreślając ręką szerokie koło. - Szukajmy. Zaszli się więc w gęstwinę, niby dwoje spiskowców, łomocąc przerażeniami sercami w słonecznej puszczy ogrodu. Ludka zabięła naprzód i trafiła na Stera, przycajonego za gęstym krzakami czerwonego agrestu. - Psst! jest tu i Wydra. Zaraz go przyprowadzę. - Dobrze. Ale przynieście mi jeść, bo zdycham z głodu. Wyjadłem tu cały krzak agrestu i grządkę truskawek, więc czuję się pod psem. - Zaraz! Idzie Franek... Franku! ty! ty! - Osioł jeste! - warknął na powitanie Wydra. - Czego się włożysz po słońcu? Należy się schować. Chodź! Święty Boże! jak ty wyglądasz?! Pełnij po tej trawie - potem przez konopie... dalej między makami i tam czekaj. Sami pobiegli naprzód i zdyszana Ludka stanęła równocześnie z Frankiem koło głębokiego dołu albo jakiejś dziwacznej wyrwy, zarosniętej malinami.

CASINO ZAPOWIADA DWA WIELKIE PRZEBOJE: „MIŁOŚĆ W AUCIE” i „BIAŁY UPIÓR”

P A N ONKEL MOSES Szoloma Asza. W roli głównej Manryc Schwartz

CASINO Fiodora SZALAPINA „DON KIZOT”

HELIOS DZIS CAŁE WINO MÓWI TYLKO O SWYM CUDZIE ŚWIATA

WILGOĆ I WODA NISZCZY BUDYNKI

Wyjątkowo tanio! Wyprzedaż! mebli, bielizny, robot trykotarskich, robot ręcznych

KARTOFLE dostarcza do piwnic Wileński Spółdzielczy Syndykat Rolniczy

Potrzebny mierniczy z gotówką 1500-2000 zł

Dr. Zeldowicz Choroby skórne, weneryczne, narządów moczowych

Dr. Zeldowiczowa Chor. kobiece, weneryczne, narządów moczowych

Dr. GINSBERG choroby skórne, weneryczne, rzyzo i moczopłotowe

Dr. Sierżon-Gulman Lekarz-Dentysta

Akuszerka Śmiałowska przprowadziła się na ul. Orzeszkowej 3-1

Instytut Piękności „KEVA” ul. Mickiewicza Nr. 37

Kit i wołok do uszczelniania drzwi i okien

Drzewka Owocowe Szołki Drzew Owocowych Karola Pećko

Wielkim Medalem Srebrnym na II i III Targach Północnych w Wilnie

Kit i wołok do uszczelniania drzwi i okien

Wielkim Medalem Srebrnym na II i III Targach Północnych w Wilnie

Kit i wołok do uszczelniania drzwi i okien

Wielkim Medalem Srebrnym na II i III Targach Północnych w Wilnie

Kit i wołok do uszczelniania drzwi i okien

Wielkim Medalem Srebrnym na II i III Targach Północnych w Wilnie